

Sygn. akt VII U 1546/15

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 30 marca 2016 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

**Przewodniczący – Sędzia SO Danuta Dadej-Więsyk**

Protokolant st. sekr. sąd. Małgorzata Sobczuk

po rozpoznaniu w dniu 21 marca 2016 roku w Lublinie

sprawy H. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o prawo do emerytury

na skutek odwołania H. K.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.

z dnia 30 lipca 2015 roku znak: (...)

**odwołanie oddala**

Sygn. akt VII U 1546/15

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 30 lipca 2015 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. odmówił H. K. przyznania prawa do emerytury, gdyż wnioskodawca nie udokumentował 25-letniego okresu ubezpieczenia.

Odwołanie od powyższej decyzji wniósł H. K. domagając się jej zmiany i przyznania prawa do emerytury. Wskazał, że pracował w gospodarstwie rolnym swoich rodziców po ukończeniu 16 roku życia.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania podtrzymując argumentację zawartą w zaskarżonej decyzji.

**Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:**

H. K. urodzony (...) w dniu (...) roku złożył wniosek o emeryturę. Nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego. Przed organem rentowym udowodnił 24 lata, miesiąc i 15 dni okresów składkowych i nieskładkowych, w tym 15 lat, 5 miesięcy i 29 dni okresu pracy w warunkach szczególnych (okoliczności bezsporne).

H. K. w okresie od dnia (...) roku mieszkał wraz z rodzicami w miejscowości O. przy ulicy (...) (zaświadczenie – k. 82 akt ZUS). Rodzice wnioskodawcy S. K. i C. K. posiadali samoistnie grunty rolne o powierzchni: od dnia 11 maja 1969 roku – 0,08ha, od dnia 4 marca 1970 roku – 0,37 ha, od dnia 30 października - 0,68 ha, od 1971 roku – 0,97 ha, od dnia 15 października 1972 roku – 1,25 ha. Od dnia 4 listopada 1971 roku rodzice wnioskodawcy byli właścicielami gruntów

rolnych o powierzchni 1,25 ha, zaś od dnia 27 września 1980 roku o powierzchni 1,30 ha (zaświadczenie Starosty (...) – k. 83 akt ZUS).

Spornymi okolicznościami w niniejszej sprawie pozostaje możliwość zaliczenia wnioskodawcy do ogólnego stażu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od(...) r.

Po ukończeniu szkoły podstawowej H. K. od września 1968 roku rozpoczął naukę w (...)w P., którą zakończył w (...) roku. Szkoła była oddalona o 12 km od miejsca zamieszkania wnioskodawcy. Wnioskodawca wychodził z domu do szkoły około godz. 5-tej, żeby zdążyć na kolejkę o godz. 5.30 a wracał na godz. 16-tą. Ojciec wnioskodawcy był zatrudniony w Zakładach (...) i jego wynagrodzenie stanowiło główne źródło utrzymania rodziny. Z uwagi na trudną sytuację finansową w domu wnioskodawca w 1970 roku przerwał naukę, aby pomagać rodzicom w gospodarstwie i dorabiać. W gospodarstwie hodowano jedną krowę i świnie. Innych zwierząt nie hodowano. Konia wynajmowano do prac polowych od sąsiadów, a następnie wnioskodawca u nich odrabiał ten wynajem.

W spornym okresie w 1969 roku powierzchnia działki rodziców wynosiła 0,08 ha, w marcu 1970 r. 0,37 ha, a od 30.10.1970 r. do 1971 r. 0,68 ha, a od 1971 roku 0,97 ha. Wokół domu był jedynie ogródek, nie było tam żadnych upraw. Zwierzęta były wypasane po miedzach i drogach. Rodzice wnioskodawcy uprawiali tytoń, ziemniaki i buraki na powierzchni po 30 arów. Wnioskodawca pomagał w gospodarstwie w zależności od pory roku plewiąc, zbierając stonkę, sadił ziemniaki, buraki, obrzynał liście, kopał, ścielił i wyrzucał obornik. Pielenie ziemniaków trwało od tygodnia do dwóch, podobny okres trwało kopanie ziemniaków, przerywanie buraków było wykonywane w ciągu miesiąca, w przeciągu roku. Przy wymienionych czynnościach pracowała matka wnioskodawcy, jego siostra B. Ł. i skarżący. Pomagał on również przy obrządki poprzez wylewanie karmy zwierzętom, którą uprzednio przygotowywała matka. Jeżeli w domu nie było pracy dla wnioskodawcy to dorabiał u murarzy robiąc im zaprawę, podobnie chodził do pracy do sianokosów odrabiając pracę konia (zeznania wnioskodawcy – k. 11v-12, 23-23v, częściowo zeznania B. Ł. – k. 20v-22, zeznania W. C. – k. 22-23).

Powyższy stan faktyczny ustalony został na podstawie powołanych dowodów. Dokumenty znajdujące się w aktach sprawy nie budziły wątpliwości Sądu. Powołane zaświadczenia wystawione przez organy samorządu terytorialnego jako dokumenty urzędowe korzystają z domniemania ich prawdziwości. W szczególności dotyczy to zaświadczenia z dnia 6 sierpnia 2015 roku wystawionego przez Starostę (...), w którym wyszczególniono posiadane przez rodziców wnioskodawcy grunty rolne ze wskazaniem okresów ich posiadania oraz charakteru stosunku prawnego (k. 83). Zaświadczenie to koreluje z dokumentem złożonym w sprawie VIII U 1525/08 z odwołania B. Ł., która wskazuje ostateczną powierzchnię gospodarstwa rolnego rodziców ubezpieczonego w latach 1969-1991 r. 1,22 ha, z tym, że złożone w niniejszej sprawie jest bardziej szczegółowe i odzwierciedla przekształcenia powierzchni w kolejnych latach. Przechodząc do oceny dowodów osobowych należy wskazać, że zarówno wnioskodawca jak i świadkowie B. Ł. – siostra wnioskodawcy i W. C. – jego sąsiad potwierdzili fakt pracy wnioskodawcy w gospodarstwie rolnym rodziców. Opisał jakiego rodzaju czynności wnioskodawca wykonywał, zatem niewątpliwie H. K. w spornym okresie pracę w gospodarstwie rolnym rodziców wykonywał. Niemniej jednak z zeznań przesłuchanych w sprawie osób nie wynika, aby w spornym okresie rodzice wnioskodawcy posiadali gospodarstwo rolne o powierzchni co najmniej 1 ha przeliczeniowego, a więc o rozmiarze przekraczającym ten wynikający z zaświadczenia z dnia 6 sierpnia 2015 roku. Wnioskodawca wskazał co prawda, że rodzice dzierżawili jakieś grunty, jednak nie był w stanie podać jakichkolwiek szczegółów dotyczących okresu dzierżawy czy też powierzchni dzierżawionych gruntów.

Ostatecznie wnioskodawca przesłuchany w charakterze strony, na rozprawie w dniu 21 marca 2016 r., zeznał, iż dzierżawa dotyczyła gruntów, które stopniowo rodzice dokonywali i w sumie stanowiły one powierzchnię około 90 arów – (k.23). Kolejne dzierżawy, ponad tę powierzchnię, były już w późniejszych latach, w których skarżący nie mieszkał już z rodzicami. W zakresie dzierżawionych gruntów wiedzy nie miał świadek W. C.. Co prawda B. Ł. podnosiła, że rodzice posiadali gospodarstwo w rozmiarze przekraczającym 1 ha jednak zeznania te nie mogły zostać uznane za wiarygodne z następujących względów. Na wstępie świadek zeznała, że w 1969 roku rodzice kupili gospodarstwo rolne o powierzchni około 1 ha. Twierdzenie to jest sprzeczne z treścią powołanego zaświadczenia, z którego wynika, że w 1969 roku rodzice wnioskodawcy posiadali gospodarstwo rolne o pow. 0,08 ha. Następnie B. Ł.

wskazała, że wówczas miała jedynie 15 lat i nie interesowała się tego rodzaju sprawami, a w gospodarstwie pomagała sporadycznie. Podała, że rodzice dzierżawili część gruntów, jednak nie podała żadnych szczegółów dotyczących rozmiaru gospodarstwa i okresu dzierżawy. Świadek wskazała także, że w gospodarstwie hodowano konia czemu stanowczo zaprzeczył sam wnioskodawca podnosząc, że nie było tam na to miejsca i koń był tylko pożyczany od sąsiada. Z tego względu nie można na niekonsekwentnych, chwiejnych i częściowo wewnętrznie sprzecznych zeznaniach B. Ł. dokonać szczegółowych ustaleń faktycznych dotyczących rozmiaru gruntów rolnych posiadanych przez rodziców wnioskodawcy. Nie można wobec tego przyjąć, aby wnioskodawca w niniejszym postępowaniu udowodnił, że jego rodzice w latach (...)prowadzili gospodarstwo rolne o powierzchni co najmniej 1 ha przeliczeniowego.

Nie można również uznać za wiarygodne zeznań wnioskodawcy odnośnie czasu pracy w wymiarze 3 godzin dziennie przy obrządki. Inwentarz w przedmiotowym gospodarstwie stanowiła krowa i świnię. Sam skarżący podał, iż matka doila krowę i gotowała paszę, natomiast on rozwoził wiaderka i rozlewał. Trudno dać wiarę aby wymienione czynności zajmowały skarżącemu 3 godziny dziennie tym bardziej, iż ostatecznie uznał on, iż całość prac w gospodarstwie, poza okresem żniw zajmowała mu od godziny do trzech godzin dziennie (k. 23). Zasady doświadczenia życiowego wskazują, iż z uwagi na niewielką powierzchnię gospodarstwa okres pracy związany ze żniwami nie mógł być długi. W pozostałym zakresie dotyczącym charakteru czynności wykonywanych przez wnioskodawcę w gospodarstwie rolnym zeznania przesłuchanych w sprawie osób Sąd uznał za wiarygodne.

Odwołanie H. K. jako niezasadne podlega oddaleniu.

Zgodnie z art. 184 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2013 roku, poz. 1440 ze zm.), mężczyznom urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 roku przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 65 lat - dla mężczyzn oraz okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27. Emerytura taka przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa. Od 1 stycznia 2013 roku nie jest wymagane rozwiązanie stosunku pracy przez ubezpieczonego będącego pracownikiem.

Okres pracy wnioskodawcy w warunkach szczególnych nie był sporny w niniejszej sprawie.

Zgodnie z art. 10 ust. 1 pkt. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, przy ustalaniu prawa do emerytury oraz obliczaniu jej wysokości uwzględnia się również, traktując je jak okresy składkowe, przypadające przed 1 stycznia 1983 roku okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia.

Zarówno w orzecznictwie Sądu Najwyższego jak i w judykaturze ustawy panuje pogląd, że osobą, która ubiega się o zaliczenie okresu pracy w gospodarstwie rolnym do stażu ubezpieczenia, musi spełnić kryteria pojęcia domownika, określonego w art. 6 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników (tekst jednolity Dz.U. z 1998 roku Nr 7, poz. 25 ze zm.). Domownik to osoba bliska rolnikowi, która ukończyła 16 lat, pozostaje z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym lub zamieszkuje na terenie jego gospodarstwa albo w bliskim sąsiedztwie, stale pracuje w tym gospodarstwie rolnym i nie jest związana z rolnikiem stosunkiem pracy. Osoba taka powinna wykonywać pracę w gospodarstwie rolnym w wymiarze nie niższym niż połowa ustawowego czasu pracy pracowników, tj. minimum 4 godziny dziennie (wyroki Sądu Najwyższego z 2 lutego 1997 roku II UKN 96/96, OSNP 1997/23/473, z 13 listopada 1998 roku II UKN 299/98, 10 maja 2000 roku II UKN 535/99, Lex 49141).

Nadto zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem uprawnionej jest uwzględnienie okresu pracy w gospodarstwie rolnym także wówczas, gdy praca ta faktycznie nie była codziennie wykonywana, lecz ubezpieczony gotów był tę pracę codziennie wykonywać w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie, tj. był dyspozycyjny w tym zakresie. W praktyce oznacza to jednak konieczność zamieszkiwania wnioskodawcy co najmniej w pobliżu gospodarstwa rolnego, co w rozpoznawanej sprawie miało miejsce. Istotną okolicznością w niniejszej sprawie był

jednak obszar gospodarstwa rolnego rodziców oraz czas pracy świadczonej przez wnioskodawcę na rzecz tego gospodarstwa.

W toku niniejszego postępowania wnioskodawca wykazał, iż rodzice prowadzili gospodarstwo rolne o powierzchni ponad 1 ha. Początkowo powierzchnia wynosiła 0,08 ha, stopniowo 0,37 ha, 0,68 ha, a dopiero od 1971 r. 0,97 ha. Niewielki areal gospodarstwa sam w sobie, zgodnie z poglądem wyrażonym w orzecznictwie, nie może stanowić powodu do wyłączenia możliwości uwzględnienia żądania zgłoszonego w odwołaniu. Każdy bowiem przypadek wskazywania na pracę w gospodarstwie rolnym powinien być oceniany indywidualnie, tzn. z uwzględnieniem wszelkich towarzyszących okoliczności, m.in. wieku osoby powołującej się na taką pracę, wykonywane czynności, charakter i rozmiar gospodarstwa, liczbę domowników oraz inne, nawet obiektywne, istniejące po stronie danej osoby (np. uczęszczanie do szkoły w miejscowości znacznie oddalonej od miejsca zamieszkania - położenie gospodarstwa rolnego) (wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 21 lutego 1995 roku IIIAU03/95).

W ustalonym stanie faktycznym sprawy skarżącego dotyczyły okoliczności skutkujące uznaniem, że wykonywał on czynności rolnicze zgodnie z warunkami określonymi w definicji legalnej "domownika", tj. był członkiem rodziny rolnika, pozostawał we wspólnym gospodarstwie domowym z rolnikiem, miał ukończone 16 lat, nie podlegał obowiązkowi ubezpieczenia na podstawie innych przepisów. Jednakże praca w gospodarstwie rolnym nie stanowiła jego głównego źródła utrzymania oraz nie spełniał on również warunku wykonywania czynności w gospodarstwie w przyjętym wymiarze, tj. nie niższym niż połowa ustawowego czasu pracy, czyli minimum 4 godzin dziennie oraz gotowości do codziennego wykonywania tej pracy w wymiarze, tj. dyspozycyjności w spornych okresach.

Z poczynionych ustaleń wynika, że w okresie letnim wnioskodawca zajmował się koszeniem zboża, podobnie w zależności od pory roku brał stały udział w czynnościach sezonowych związanych z prowadzeniem gospodarstwa rolnego, typu plewienie, wykopki, omloty. Codziennie brał udział również przy przygotowaniu pokarmu dla zwierząt. Wymienione czynności z uwagi na rozmiar gospodarstwa, wykonywane prac dorywczych poza terenem tego gospodarstwa na rzecz innych podmiotów, nie zajmowało wnioskodawcy około 4 godzin dziennie. Należało zatem uznać, że w realiach rozpoznawanej sprawy ubezpieczony nie spełnia warunku wykonywania czynności w gospodarstwie w przyjętym wymiarze, tj. nie niższym niż połowa ustawowego czasu pracy, czyli minimum 4 godzin dziennie w całym spornym okresie pracy w gospodarstwie rolnym oraz gotowości do codziennego wykonywania tej pracy w wymiarze, tj. dyspozycyjności w tym zakresie.

Zgodnie z art. 7 ust. 1 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, ustawy o ubezpieczeniu wypadkowemu, chorobowemu i macierzyńskiemu podlega z mocy ustawy rolnik, którego gospodarstwo obejmuje obszar użytków rolnych powyżej 1 ha przeliczeniowego lub dział specjalny. Jeżeli gospodarstwo rolne nie spełnia powyższego wymogu rolnik je prowadzący nie podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników, podobnie jak domownik z nim zamieszkujący.

Z ustalonego stanu faktycznego co prawda wynika, że H. K. we wnioskowanym okresie w latach (...), po przerwaniu nauki w szkole, pomagał rodzicom w prowadzeniu gospodarstwa rolnego, jednakże rozmiar tego gospodarstwa nie spełniał przesłanki wskazanej w art. 7 ust. 1 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Do dnia 4 listopada 1971 roku powierzchnia uprawianego gospodarstwa rolnego wynosiła bowiem nie więcej niż 0,97 ha. Z przeprowadzonych w sprawie dowodów nie wynika, aby jego powierzchnia przekraczała ten obszar. Zeznania świadków jako zbyt ogólnikowe nie pozwalały na dokonanie tego rodzaju ustaleń faktycznych. Wnioskodawca nie spełnia zatem przesłanek koniecznych do uznania go za domownika w rozumieniu powołanej ustawy, a wnioskowany okres pracy w gospodarstwie nie może zostać doliczony do ogólnego stażu pracy.

Wobec nie spełnienia przez H. K. przesłanki legitymowania się 25-letnim okresem składkowym i nieskładkowym, jego odwołanie podlegało oddaleniu, a zaskarżoną decyzję należało uznać za słuszną.

W tym stanie rzeczy, na podstawie powołanych przepisów oraz art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku.